

Daj To Głośniej, Wróciłeś nad ranem

Niech widza jaka z nas jest para
Od różańca i browara
Wszyscy się na nas patrzą
W rytm tańca klaszczą
Zobacz jestem idealna
spadam z nieba jak manna
rozpalona jak marzanna

oj ty draniu, oj ty
wróciłeś nad ranem,
za lasem , za wodą
zabawiałeś obcą pannę
powiedz czy mnie kochasz
bardziej niż swą mamę
która cie lulała
lulała co ranek?

W tańcu jestem lady, dama
Na parkiecie nigdy sama
Tańczysz obok, mój kochany
Chodźmy dzisiaj w tany
Powiedz czy jesteś tego warty
Zagrajmy w otwarte karty
Lecz asem będę dzisiaj ja

oj ty draniu, oj ty
wróciłeś nad ranem,
za lasem , za wodą
zabawiałeś obcą pannę
powiedz czy mnie kochasz
bardziej niż swą mamę
która cie lulała
lulała co ranek?

oj ty draniu, oj ty
wróciłeś nad ranem,
za lasem , za wodą
zabawiałeś obcą pannę
powiedz czy mnie kochasz
bardziej niż swą mamę
która cie lulała
lulała co ranek?